

<https://doi.org/10.18778/1643-0700.15.09>

Jarosław STULCZEWSKI*

STYCZEŃ 1945 – RADOŚĆ I TRAGEDIA NA TERENIE GMINY SZADEK

Streszczenie. Szadek został oswobodzony 20 stycznia 1945 r. przez wojska 33 Armii I Frontu Białoruskiego wspólnie z 9 Korpusem Pancernym Gwardyjskim. Jednak wkroczenie żołnierzy Armii Czerwonej na teren gminy Szadek było dla niektórych mieszkańców tragiczne w skutkach. Na drodze Szadek–Rososzycza, w miejscowości Kotlinki, 5 km na zachód od Szadku czerwonooarmiści zabili siedem osób (Szczepana Maćkowiaka, Stefana Przekorę, Stanisława Kaczmarka, Piotra Tyrakowskiego, Stanisława Masłowskiego i dwóch żołnierzy NN Armii Czerwonej). Po zakończeniu działań wojennych w okresie PRL-u, według oficjalnej propagandy, winnych za tragedię uznano wycofujące się wojska Wehrmachtu. Wszyscy zabici oprócz S. Kaczmarka i jednego z żołnierzy radzieckich zostali pochowani w zbiorowej mogile na cmentarzu św. Wawrzyńca w Szadku.

Słowa kluczowe: II wojna światowa, Armia Czerwona, Rososzycza, Szadek.

W styczniu 1945 r. ruszyła wielka ofensywa Armii Czerwonej. Jej dywizje szybko przełamały opór Wehrmachtu. Wkroczenie wojsk radzieckich do Szadku i okolicznych miejscowości dla niektórych mieszkańców wiązało się z dramatycznymi w skutkach wydarzeniami.

Na ziemi łódzkiej w przededniu ofensywy styczniowej nie było większych odwodów niemieckich, choć szef sztabu Naczelnego Dowództwa Wojsk Lądowych III Rzeszy, gen. płk Heinz Guderian, zdając sobie sprawę z zagrożenia, domagał się koncentracji silnej armii odwodowej w rejonie Łódź–Inowrocław¹. Region sieradzki został zajęty przez wojska I Frontu Ukraińskiego i I Frontu Białoruskiego w ramach operacji „Warta”. Na terenach zajmowanych przez Sowieców ludność odczuwała przede wszystkim radość, wynikającą z zakończenia okupacji

* Jarosław Stulczewski, działacz społeczno-kulturalny oraz ruchu rekonstrukcyjno-historycznego, prezes Zarządu Towarzystwa Przyjaciół Zduńskiej Woli, 98-220 Zduńska Wola, ul. Złotnickiego 3.

¹ W. Kozłowski, *Wyzwolenie sieradzkiego w styczniu 1945 r.*, [w:] *Szkice z dziejów Sieradzkiego*, Łódź 1977, s. 526.

i bliskiej perspektywy zakończenia wojny. Zapowiedzi nowych władz, dotyczące m.in. reformy rolnej, likwidacji analfabetyzmu czy korzystnych z punktu widzenia biedniejszych warstw społeczeństwa zmian, spotykały się z uznaniem. W miarę upływu czasu radość coraz wyraźniej mieszała się z lękiem o przyszłość. Stosunek żołnierzy Armii Czerwonej do ludności polskiej cechowała obojętność, a często wrogość. Celem nadrzędnym było wprowadzanie i utrwalanie monopolu władzy komunistycznej. Na oswobodzonych spod okupacji niemieckiej terenach tworzono nową, zależną od Sowietów, administrację. Bezwzględnie rozprawiano się ze strukturami niepodległościowymi. Maszerujące, wraz z wojskami radzieckimi, oddziały komunistycznego Wojska Polskiego, były narzędziem w rękach Związku Sowieckiego².

20 stycznia 1945 r. w godzinach rannych do Szadku wkroczyły pierwsze jednostki Armii Czerwonej. Tego dnia wojska 33 Armii I Frontu Białoruskiego (dowódca płk Wiaczesław Cwietajew) wspólnie z 9 Korpusem Pancernym Gwardyjskim (dowódca gen. płk Siemion Bogdanow) opanowały Szadek i Grzybów³. Wątpliwości budzi wyznaczenie daty oswobodzenia Szadku spod okupacji hitlerowskiej – z reguły wskazuje się tu jeden z dni w okresie 19–21 stycznia⁴. Ustalenie dokładnej daty wyzwolenia wielu miejscowości, w sytuacji wysokiego tempa natarcia, jest bardzo trudne – często wyznacznikiem był moment podejścia jednostek radzieckich, zwłaszcza pancernych. W przypadku wyzwolenia Zduńskiej Woli często przywoływana jest data 21 stycznia, inne źródła podają 19 stycznia, a wielu świadków tego wydarzenia wskazuje jako datę wkroczenia wojsk radzieckich 20 stycznia 1945 r.⁵ Wkroczenie do Szadku pierwszych jednostek Armii Czerwonej nastąpiło najprawdopodobniej 20 stycznia 1945 r. – świadczy o tym zarekwirowanie przez żołnierzy radzieckich mienie Józefa Łazuchiewicza (zam. Osiny 24) i Józefa Stamirowskiego (zam. ul. Kilińskiego 14)⁶. Potwierdza to także tragedia, która rozegrała tego dnia na drodze prowadzącej z Szadku do Rossoszycy, w miejscowości Kotlinki, 5 km na zachód od Szadku.

W czasach PRL-u oficjalna wersja głosiła, że winnymi śmierci osób w Kotlinkach byli wycofujący się żołnierze Wehrmachtu. W poniższym tekście, siedemdziesiąt lat od tamtych tragicznych wydarzeń, ich prawdziwy przebieg zostanie odtworzony na podstawie zachowanych źródeł historycznych oraz relacji świadków.

² Zapamiętane z *Brückstädt. Wspomnienia wojenne mieszkańców ziemi uniejowskiej*, red. T. Wójcik, Uniejów 2014, s. 334–335.

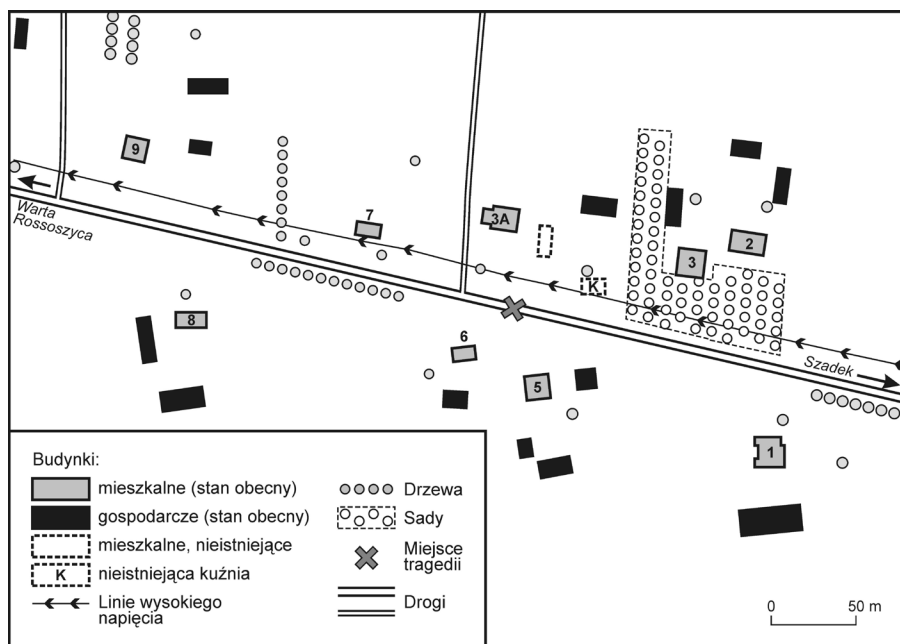
³ W. Kozłowski, *Wyzwolenie sieradzkiego...*, s. 530–531.

⁴ T. Marszał w swojej monografii podaje, że Szadek został oswobodzony 21 stycznia 1945 r. Zob. T. Marszał, *Szadek. Monografia miasta*, Szadek 1995, s. 39.

⁵ W. Rychliński, *Tak wyzwalamo Zduńską Wolę. Relacje świadków*, „Nasz Tygodnik”, 6.02.2015, s. 9.

⁶ Archiwum Państwowe w Łodzi Oddział w Sieradzu (czytaj dalej: APŁOS), Miejska Rada Narodowa i Zarząd Miejski w Szadku 1945–1950, sygn. 7/27.

Według relacji Jana Maćkowiaka⁷ (syna jednego z zabitych), 20 stycznia 1945 r. do Kotlinek dotarł radziecki czołg średni T-34 (łącznikowy) wraz z pięcioosobową załogą (brak bliższej określonej godziny, prawdopodobnie w godzinach popołudniowych). Czołg zatrzymał się w zabudowaniach kowala Kazimierza Hyżego (obecnie plac po prawej stronie od budynku Kotlinki 3a, ryc. 1, fot. 1) – być może powodem postoju był krótki odpoczynek lub posiłek⁸. Załoga czołgu wystawiła dwuosobową wartę przy drodze. Zapewne pojawienie się we wsi czołgu Armii Czerwonej wzbudziło niemałe zainteresowanie, a mieszkańcy wyszli na spotkanie z żołnierzami radzieckimi w celu uzyskania informacji z frontu. Na pewno rozmawiali z dwoma wartownikami, z których jeden był pochodzącym z Wilna Polakiem pozostającym w służbie Armii Czerwonej⁹.



Ryc. 1. Mapa sytuacyjna zabudowań w Kotlinkach (stan obecny)

Źródło: oprac. własne

20 stycznia 1945 r. w godzinach wieczornych (ok. 19.00–20.00¹⁰) do Kotlinek drogą od strony Szadku nadjechał drugi radziecki czołg. Według różnych rela-

⁷ Relacja Jana Maćkowiaka z 24 marca 2015 r. (w posiadaniu autora).

⁸ Zob. relacja Włodzimierza Skrzyńskiego, spisana dziewięć miesięcy po tragicznych wydarzeniach (kopia w posiadaniu autora).

⁹ Relacja Jana Maćkowiaka.

¹⁰ Por. USC Szadek, Akta zgonu 15, 16, 36/1945.

cji, pojazd (prawdopodobnie z 9 Korpusu Pancernego Gwardyjskiego) wyjechał z drogi od strony Kromolina Starego lub Grzybowa. Radzieccy żołnierze, widząc siedem osób stojących na poboczu drogi Szadek–Rossoszycza (fot. 2), otworzyli ogień, w wyniku czego ponieśli śmierć: Szczepan Maćkowiak, Stefan Przekora (został ciężko ranny i zmarł po kilku godzinach¹¹), Eugeniusz Kaczmarek, Piotr Tyrakowski, Stanisław Masłowski (zmarł po kilku godzinach¹²) oraz dwóch żołnierzy Armii Czerwonej (w tym Polak z Wilna). Także jeden z czerwonoarmistów pięcioosobowej załogi pierwszego czołgu miał zostać poważnie ranny.



Fot. 1. Pozostałość po gospodarstwie Kazimierza Hyżego w Kotlinkach, gdzie 20 stycznia 1945 r. zatrzymał się radziecki czołg średni T-34 (stan obecny)

Źródło: fot. Jarosław Stulczewski, marzec 2015

Mieszkańcy Kotlinek są zgodni, że wszyscy wymienieni wyszli im na przywitanie. Zatem nie do przyjęcia jest stwierdzenie, że był to czołg Wehrmachtu (gdyby był to czołg niemiecki, to stojący w zabudowaniach K. Hyżego czołg T-34 prędzej czy później odpowiedziałby ogniem). Można przypuszczać – zgodnie z relacjami świadków – że powodem tej tragedii był alkohol, często nadużywany w jednostkach Armii Czerwonej. Żołnierze w upojeniu alkoholowym mieli strzelać do wszystkiego co było dla nich ruchomym celem. Jednym z bezpośrednich

¹¹ Relacja Jacka Kowalskiego.

¹² Relacja Zenona Śniadka z 10 maja 2015 r. (w posiadaniu autora).

świadków tego wydarzenia był nieżyjący Wincenty Teodorczyk, mieszkaniec zabudowań położonych po przeciwnej stronie drogi (obecnie Kotlinki 6), który po latach miał wspominać, że za tym tragicznym wydarzeniem stali Rosjanie a nie wycofujący się Niemcy.



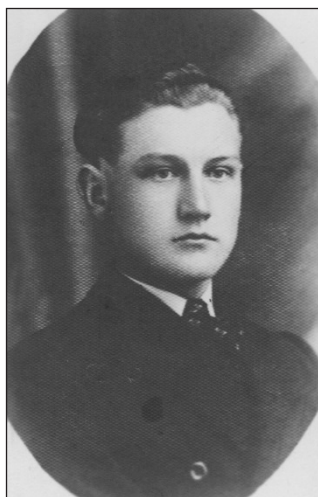
Fot. 2. Miejsce wydarzeń z 20 stycznia 1945 r. w Kotlinkach. Po lewej stronie nowy dom (Kotliny 3a), w oddali widoczna stodoła, pozostałość po gospodarstwie Kazimierza Hyżego (stan obecny)
Źródło: fot. Jarosław Stulczewski, marzec 2015

Pierwszym z zabitych był Szczepan Maćkowiak. Urodził się 5 grudnia 1902 r. w Przylepkach (pow. gostyński) jako syn Jana i Antoniny z Borowiczów. W 1917 r. ukończył czteroklasową szkołę katolicką „Gola” w Przylepkach. Później przeprowadził się wraz z rodzicami do Brodnicy (pow. śremski). Od 11 grudnia 1924 r. odbywał służbę wojskową w 8 Pułku Artylerii Ciężkiej w Toruniu, którą ukończył 4 lipca 1925 r. z wynikiem dobrym w stopniu bombardiera. Służył w 4 Pułku Artylerii Ciężkiej w Łodzi. Od 16 czerwca do 15 października 1928 r. przebywał na kursie doskonalenia Szkoły Podoficerów Zawodowych Artylerii w Toruniu, który ukończył z wynikiem dobrym. W 1929 r. został uprawniony jako plutonowy do noszenia odznaki pamiątkowej 4 Pułku Artylerii Ciężkiej, a w 1930 r. odznaki 8 Pułku Artylerii Ciężkiej. 7 czerwca 1932 r. zdał nadzwyczajny egzamin z zakresu nauk publicznych siedmioklasowej szkoły powszechnej (zorganizowany przez Państwową Komisję Egzaminów Nadzwyczajnych w Szkołach Powszech-

nych w Łodzi). W 1934 r. Wojewódzki Stołeczny Komitet WF i PW przyznał mu odznakę sportową III klasy, stopnia I. Tego samego roku w Łodzi zawarł związek małżeński z Ireną Kaczmarek. Był członkiem Ligi Morskiej i Kolonialnej, a od 1 kwietnia 1937 r. Funduszu Odprawowego Podoficerów Zawodowego Garnizonu Łódzkiego. Awansowany na sierżanta, a następnie mianowany do stopnia sierżanta sztabowego i starszego sierżanta sztabowego (fot. 3). Za zasługi w służbie wojskowej został odznaczony Brązowym Krzyżem Zasługi (1936). Do wybuchu II wojny światowej mieszkał wraz z żoną i synem Janem (ur. 1935) w Łodzi (w blokach przy ul. św. Jerzego 5–7). We wrześniu 1939 r. brał udział w obronie Warszawy. Po dostaniu się do niewoli niemieckiej, przebywał w obozie jenieckim „Nordkaserne” w Częstochowie (następnie Stalag 367). Pod koniec 1940 r. wrócił do rodziców mieszkających w Brodnicy. Tam zastał żonę i syna, którzy uciekli z Łodzi, po przejęciu budynku, w którym mieszkali, przez Niemców. W obawie przed wywiezieniem na roboty przymusowe do Niemiec, żona z synem wyjechała do swoich rodziców zamieszkałych w Kotlinkach pod nr 2 (obecnie 3). Szczepan Maćkowiak przyjechał do Kotlinek tuż przed wysiedleniem swoich rodziców do Generalnego Gubernatorstwa. Razem z rodziną zamieszkał w domu Książka w Kotlinkach (obecnie 9), gdzie przebywał do zakończenia okupacji hitlerowskiej¹³.



Fot. 3. Szczepan Maćkowiak, lata 30. XX w.
Źródło: ze zbiorów Jana Maćkowiaka



Fot. 4. Eugeniusz Kaczmarek, 1943
Źródło: ze zbiorów Lidii Telengi

Najmłodszym z zabitych był Eugeniusz Kaczmarek (fot. 4). Pochodził z rodziny rolniczej, urodził się 31 sierpnia 1920 r. w pobliskim Kromolinie Starym. Był

¹³ Relacja Jana Maćkowiaka z 2011 r. (w posiadaniu autora).

synem Bonawentury i Józefy z Sieszczałów¹⁴. Po wysiedleniu rodziców z gospodarstwa w 1940 r. do Generalnego Gubernatorstwa (w okolice województwa lubelskiego) zamieszkał u swojej siostry Anieli Chrzanowskiej w Zduńskiej Woli przy ul. Sieradzkiej 3. Podjął pracę zarobkową na kolei w Karsznicach. Często bywał w rodzinnym Kromolinie u Majkowskich i dalszej rodziny Kaczmarków w Kotlinkach. Cały okres okupacji hitlerowskiej zamieszkiwał w Zduńskiej Woli¹⁵.

Stefan Przekora pochodził z rodzinny służby folwarczno-dworskiej (fot. 5). Urodził się 19 listopada 1909 r. w Folwarku Dolna (obecnie Dolina Czernicka w pow. wieluńskim) jako syn Jana i Anny z Kolanków¹⁶. Ożenił się z Zofią Pilniak, z którą miał dwójkę dzieci (nie licząc dzieci, które bardzo wczesnie zmarły). Był pracownikiem dworskim w pobliskich Kotlinach¹⁷ w posiadłości Alicji Gościckiej (w czasie okupacji dwór, do momentu rozebrania w 1944 r., był zarządzany przez Irenę Frize).

Pozostałe dwie zabite osoby, Piotr Tyrakowski i Stanisław Masłowski, były ze sobą spokrewnione. Tyrakowski (fot. 6) przyszedł na świat 31 stycznia 1906 r. we wsi Moglino (7 km od Kotlinek). Był synem Józefa i Władysławy z Dobrzyńskich¹⁸. Po zakończeniu I wojny światowej (przypuszczalnie w 1919 r.) razem z rodzicami zamieszkał w Krzycku Wielkim k. Leszna w Wielkopolsce. Na wiosnę 1925 r. przeprowadził się do Malankowa (pow. chełmiński), 23 km od Chełmży¹⁹. Odbył zasadniczą służbę wojskową. W 1936 r. ożenił się z Władysławą Sadzińską, a 15 sierpnia 1937 r. w Płachawach (5 km od Malankowa) przyszła na świat jego córka, Urszula. Tuż przed wybuchem II wojny światowej Piotr Tyrakowski wraz z żoną kupił z parcelacji 10 ha ziemi w Morsku k. Świecica, gdzie wybudował dom i zamieszkał. Z chwilą rozpoczęcia działań wojennych, z powodu zatargów z miejscową mniejszością niemiecką i w obawie o swoje życie – pozostawiając żonę i córkę – wyjechał wraz z kuzynem Stanisławem Masłowskim w rodzinne strony. Urodzonego 17 listopada 1939 r. w Morsku syna Piotra Kazimierza już nie zobaczył. Początkowo zamieszkali razem w Kotlinkach u matki Stanisława, Marianny Szadkowskiej²⁰, a w niedługim czasie sam Tyrakowski przeniósł się do

¹⁴ USC Szadek, Akta urodzonych 253/1920.

¹⁵ Relacja Lidii Telengi z 26 marca 2015 r. (w posiadaniu autora).

¹⁶ Rodzicami chrzestnymi byli: Stanisław Maliszewski i Marianna Zygmunt. Zob. Archiwum Państwowe w Łodzi (czytaj dalej: APL), Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Osjakowie, Akta urodzonych 413/1909.

¹⁷ Relacja wnuka Jacka Kowalskiego z 25 marca 2015 r. (w posiadaniu autora).

¹⁸ Rodzicami chrzestnymi byli: Stanisław Tyrakowski i Bronisława Dobrzyńska. Zob. APL, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Rossoszycy, Akta urodzonych 9/1906.

¹⁹ Relacja Zbigniewa Tyrakowskiego z 13 kwietnia 2015 r. (w posiadaniu autora).

²⁰ Marianna Dobrzyńska – ur. 21 stycznia 1884 r., zm. 23 lutego 1973 r., pochowana na cmentarzu św. Wawrzyńca w Szadku. Jej pierwszym mężem był Tomasz Śniadek (zmarł 3 września 1907 r. w Zamłynie). 27 stycznia 1909 r. wyszła po raz drugi za mąż za Stanisława Masłowskiego z Pratkowa (zginął w czasie I wojny światowej). W okresie dwudziestolecia międzywojennego ponownie wyszła za mąż za Szadkowskiego.

Kromolina Starego i pracował w gospodarstwie niemieckim, gdzie przebywał do końca okupacji hitlerowskiej²¹.



Fot. 5. Stefan Przekora, lata 30. XX w.
Źródło: ze zbiorów
Jadwigi Maciaszczyk



Fot. 6. Piotr i Władysława Tyrakowscy, 1939
Źródło: ze zbiorów Zbigniewa i Tomasza
Tyrakowskich

Stanisław Masłowski (kuzyn Piotra Tyrakowskiego²²) urodził się 2 stycznia 1910 r. również w Mogilnie jako syn Stanisława i Marianny z Dobrzyńskich²³. Według relacji Zenona Śniadka, Masłowski mieszkał w majątku Dziwle (pow. piotrkowski). Był żonaty i miał syna, jednak w niedługim czasie rozszedł się z żoną i wyjechał do Piotra Tyrakowskiego, gdzie zamieszkał. Po przyjeździe do Kotlinek w pierwszych miesiącach okupacji hitlerowskiej rozpoczął pracę w majątku Kotliny, a następnie pracował do końca wojny u pobliskiego gospodarza Stanisława Knery²⁴. W listopadzie 1944 r. był aresztowany przez żandarmerię z Szadku za ukrywanie kuzyna Wincentego Szewczyka²⁵. Po prawie tygodniowym pobycie w szadzkowskim areszcie został zwolniony.

Z powyżej wzmiankowanych osób jedynie o Szczepanie Maćkowiaku wiadomo, że był związany z miejscowym podziemiem antyhitlerowskim. Często by-

²¹ Relacja Zenona Śniadka z 10 maja 2015 r. (w posiadaniu autora).

²² Matka Piotra Tyrakowskiego i matka Stanisława Masłowskiego były siostrami.

²³ Rodzicami chrzestnymi byli: Antoni Masłowski i Antonina Dobrzyńska. Zob. APŁ, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Rossoszycy, Akta urodzonych 3/1910.

²⁴ Relacja Teresy Piaseckiej (z domu Knera) z 28 marca 2015 r.

²⁵ Wincenty Szewczyk był poszukiwany za szmugiel. Został zabity przez Rudolfa Millera, żandarma z Szadku, w listopadzie 1944 r. na terenie Kotlinek. Pochowany został na cmentarzu św. Wawrzyńca w Szadku (relacja Zenona Śniadka).

wał w sklepie żelaznym Karla Kitzmanna w Szadku, gdzie sprzedawcą był Jan Dłubała, ps. „Kurek” – członek miejscowej konspiracji Związku Walki Zbrojnej (ZWZ). Zapewne pod wpływem jego namowy (lub Ignacego Kobackiego, ps. „Gryf”) zaangażował się w działalność konspiracyjną ZWZ pod ps. „Żbik”²⁶ i został mianowany dowódcą sekcji we wsi Kotliny i Kotlinki. W skład sekcji wchodziło 4 zaprzysiężonych ludzi. 7 marca 1942 r. Maćkowiak, razem z innymi podoficerami, został aresztowany w ramach akcji odwetowej za zastrzelenie dwóch funkcjonariuszy Gestapo w Zgierzu. Przewieziony do punktu zbornoego w Sieradzu, został uwięziony w budynku „Resursy” przy ul. Warszawskiej, a następnie w sieradzkim kinie „As” przy ul. Krakowskie Przedmieścia. Po trzech tygodniach zwolniono go do domu. Kiedy Ludwik Osiński, ps. „Orlicz”, zorganizował w Szadku Spieszony Szwadron AK, Szczepan Maćkowiak został mianowany zastępcą dowódcy w strukturze bojowej szwadronu²⁷. W czasie wkraczania na teren gminy Szadek jednostek Armii Czerwonej i wycofywania się resztek wojsk Wermachtu organizował służbę porządkową (Milicję Obywatelską), której został komendantem na terenie Kotlinek. W składzie MO byli wszystkie wyżej wymienione zabite osoby²⁸.

Czołg, który 20 stycznia 1945 r. otworzył ogień w Kotlinkach do stojących przy drodze, odjechał w kierunku Rossoszycy. Tam miał zostać rozbrojony przez „swoich”, a czerwonoarmiści winni zabójstwa mieli być od razu rozstrzelani. Według relacji Jana Maćkowiaka, niebawem po całym zajściu w Kotlinkach pojawiło się NKWD, aby ustalić winnych tego zdarzenia. Wynikiem tego doraźnego śledztwa było wskazanie na Niemców jako winnych tej tragedii i rozstrzelanie zebranych ze wsi Niemców. Egzekucji dokonano przed domem Wincentego Teodorczyka (Kotlinki 6), a rozstrzelanych pochowano w Kotlinkach na posesji obecnie oznaczonej numerem 18.

15 grudnia 2002 r. we wsi została przeprowadzona wizja lokalna – był to wynik przekazanej przez mieszkańców informacji o ludzkich kościach rozrzuconych w pobliżu wzniesienia, gdzie pochowano rozstrzelanych Niemców. W dniach 21–22 marca 2003 r. przeprowadzona została przez Fundację Polsko-Niemiecką „Pamięć” ekshumacja zwłok – odnaleziono szczątki 15 osób oraz 5 nieśmiertelników²⁹.

Fałszywą informację obwiniającą żołnierzy Wermachtu za śmierć pięciu Polaków i dwóch żołnierzy Armii Radzieckiej rozpowszechniono w czasach PRL-u. Ta oficjalna wersja wydarzenia była koniunkturalnie wykorzystywana, czego przykładem może być m.in. podanie z 1946 r. wdowy Ireny Maćkowiak do Izby Skarbowej Wydziału Rent Oddziału Emerytur Wojskowych w Krakowie o przyznanie emery-

²⁶ *ZWZ AK na Ziemi Szadkowskiej 1939–1945*, red. A. Tomaszewicz, Szadek 1992, s. 39.

²⁷ Notatki Ludwika Osińskiego ps. „Orlicz” (w posiadaniu autora).

²⁸ APŁOS, Akta gminy Starostwo Szadek w Szadku 1896–1954, sygn. 25/151.

²⁹ A. Kazimierska, *Cmentarze jako element zagospodarowania przestrzennego gminy Szadek*, praca magisterska, Łódź 2004, s. 99.

tury po mężu, w którym pisała *zniecka wyjechały 3 czołgi niemieckie [...], dały ognia z karabinów maszynowych, w rezultacie czego został zabity mąż mój wraz z 3-ma innymi Milicjantami, zostało również zabitych 2 Sowietów i 1 ranny*³⁰.

Podobny charakter ma relacja spisana dziewięć miesięcy po tragicznych wydarzeniach przez kierownika szkoły w Sikucinie – Włodzimierza Skrzyńskiego: *Urodzony i wychowany w Poznańskim [Szczepan Maćkowiak] przyjechał po tamtej wojnie światowej do Łodzi, gdzie pracował w Dowództwie Okręgowym Korpusu z początku jako plutonowy pod komendą ówczesnego kapitana Wojsk Polskich Stefana Lutyńskiego, potem jako sierżant, a w końcu jako sierżant sztabowy.*

Po wejściu Niemców do Polski zmuszony do ucieczki przed nimi przyjechał w te okolice, skąd pochodzi jego żona, i tam oddał się pracy na roli objąwszy dzierżawą niewielkiego gospodarstwa, gdzie przebywał aż do dnia tragicznej swojej śmierci, to jest do dnia 20 stycznia 1945 r., kiedy weszły do nas bohaterska Armia Czerwona. W tym też czasie był razem z innymi podoficerami aresztowany i wywieziony do Sieradza, gdzie przebywał przez 3 tygodnie niedostając od Niemców ani kawałka chleba, ani wody, lecz żywiąc się tym co litościwa ludność Sieradza i najbliższych wsi znosiła im wszystkim.

Od chwili Jego przyjazdu na wieś zetknąłem się z śp. Szczepanem Maćkowiakiem na terenie pracy dla dobra Naszej Umiłowanej Ojczyzny, gdyż jako emerytowany nauczyciel publicznych szkół powszechnych, który prawie cudem ocalał od wywiezienia przez Niemców do obozu, mieszkalem i mieszkam w sąsiedniej wsi, a teraz jako kierownik szkoły powszechnej i od tego czasu zaczęliśmy się często widzieć.

Przyjaźń nasza zaczęła się nawiązywać i dlatego mogę śmiało powiedzieć, że był to człowiek o wszelkiej miłości Ojczyzny, bardzo szlachetny i uczynny, tak, że gotów był wszystko oddać drugiemu, jeżeli ten potrzebował. Było to i bezpośrednią przyczyną Jego tragicznej śmierci, gdyż dowiedziawszy się od sąsiada Przekory, że żołnierze Armii Czerwonej patrolują po szosie nie mają co jeść, zabrał z domu co miał pod ręką do zjedzenia i w towarzystwie, owego sąsiada Przekory, kuzyna żony Kaczmarka, oraz Terakowskiego, Masłowskiego i nieznanego z nazwiska żołnierza Armii Czerwonej, wyszli na szosę. Idąc przez swoją wieś Kotlinki, spotkali czołg niemiecki, który ukrywał się w sąsiednim lesie i chciał korzystając z ciemności, przedrzeć się do swoich. Załoga czołgu, zobaczywszy na szosie grupkę ludzi, zasypała ich ogniem z karabinu maszynowego, tak że wszyscy 6ciu polegli.

Gdy się o tej tragicznej śmierci dowiedział, zrobiło mi się bardzo ciężko na duszy, bo nie tylko został osierocona najbliższa rodzina, tak bardzo Umiłowana przez Niego żona i 10 letni synek, ale i cała Nasza Ojczyzna, bo śmierć Szczepana Maćkowiaka jest wielką stratą dla nas wszystkich, albowiem był to człowiek tak bardzo potrzebny nam w tych tak ciężkich czasach, jako prawy i szlachetny charakter, miłujący gorąco swoją Ojczyznę i bliźnich, typ mało spotykany w obecnych tak zepsutych czasach.

³⁰ APŁOS, Akta gminy Starostwo Szadek w Szadku 1896–1954, sygn. 25/151.

Pochowaliśmy ich wszystkich w jednej wspólnej mogile na parafialnym cmentarzu w Szadku, a nad grobem zamiast naszych polskich żołnierzy salwę honorową oddał pluton Milicji Obywatelskiej, której komendantem miał być śp. Szczepan Maćkowiak jako najlepszy i najodpowiedniejszy człowiek na tym stanowisku.

Zmarł w wieku 42 lat i nie doczekał się tak upragnionej przez siebie córeczki, która wkrótce przyszła na świat, ale nie długo żyła, bo zaledwie parę tygodni i teraz leży w grobie przytulona do Ojca.

Wspomnienie to, jako pożegnanie od nas wszystkich, którzy Go znali i potrafili dobrze ocenić, napisałem na prośbę kapitana Benedykta Tyszkiewicza (Szadkowskiego) będąc kierownikiem publicznej szkoły powszechnej, w rejonie której leży wieś Kotlinki miejsce tragicznej śmierci Szczepana Maćkowiaka.

Cześć świetlanej pamięci Szczepana Maćkowiaka dzielnego i bohaterskiego starszego sierżanta sztabowego Wojsk Polskich i najlepszego syna Naszej Umiłowanej Ojczyzny”³¹.

W niedługim czasie po tragedii rodziny zabrały ciała zabitych. Sz. Maćkowiak, S. Przekora, P. Tyrakowski, S. Masłowski oraz jeden z czerwonoarmistów (polskiego pochodzenia) po blisko czterech tygodniach zostali pochowani przy głównej alei na cmentarzu św. Wawrzyńca w Szadku. Świadectwo zejścia Maćkowiaka i Przekory zgłosili 15 lutego 1945 r. Kazimierz Hyży i Kazimierz Kaczmarek³². Fakt śmierci Masłowskiego zgłosili Stanisław Knera i Aleksander Jabłoński dopiero 15 marca 1945 r.³³ Zgonu Tyrakowskiego, Kaczmarka³⁴ i żołnierza radzieckiego nie odnotowano. Fakt uroczystego pogrzebu przy udziale plutonu honorowego MO z Szadku (według Skrzyńskiego) musiał zgromadzić wiele osób, w szczególności mieszkańców Kotlinek. Maćkowiak został pochowany w przechowanym przez okres okupacji niemieckiej przedwojennym mundurze Wojska Polskiego w stopniu st. sierżanta sztabowego³⁵.

E. Kaczmarek został zabrany przez rodzinę i spoczął na starym cmentarzu przy ul. Łaskiej w Zduńskiej Woli³⁶. Drugiego z zabitych żołnierzy Armii Czerwonej pochowano w miejscu śmierci (w rowie przy drodze) przy posesji Kazimierza Hyżego. Wiosną 1948 r. w Sieradzu utworzono polsko-radziecki cmentarz wojenny (obecnie przy ul. Wojska Polskiego) i przystąpiono do ekshumacji poległych na terenie powiatu sieradzkiego żołnierzy polskich i radzieckich. Pierwszy pogrzeb ekshumowanych żołnierzy odbył się 18 kwietnia 1948 r. (kolejne ekshumacje

³¹ *Szczepan Maćkowiak starszy sierżant sztabowy D.O.K Łódź (wspomnienie pośmiertne)*, rękopis (kopia w posiadaniu autora).

³² USC Szadek, Akta zgonów 15, 16/1945.

³³ Tamże, 36/1945.

³⁴ Pismo Urzędu Stanu Cywilnego w Zduńskiej Woli z 4 maja 2015 r. znak: USC.5362.187.2015. (w posiadaniu autora).

³⁵ Relacja Jana Maćkowiaka.

³⁶ Obecnie w tym miejscu pochowany jest Ryszard Padzik.

prowadzono z małymi przerwami, w miarę posiadanych środków i w zależności od pogody³⁷). Na terenie gminy Szadek dokonano ekshumacji: jednego żołnierza radzieckiego w Sikucinie (pole Krawczyka), dwóch żołnierzy Wojska Polskiego z września 1939 r. w Wilamowie (przed domem Łasińskiego) i jednego żołnierza radzieckiego w Kotlinkach (plac sołtysa Hyżego)³⁸. Dziwi jednak fakt, dlaczego bezimienny czerwonoarmista pochowany w Szadku nie został w ramach masowej akcji przeniesiony do Sieradza.

Zbiorowy grób osób zabitych w Kotlinkach znajduje się na cmentarzu św. Wawrzyńca w Szadku. Wykonany został przez zakład kamieniarski w Zduńskiej Woli ma wymiary 4 m x 2 m x 0,4 m (wysokość)³⁹. Grób ma formę żelbetonowego obramowania z lastrico przykrytego płytami, na których znajduje się oznakowanie wykonane oddzielnie dla każdej z pochowanych osób. Imienne tabliczki betonowe, umieszczone na płytach o wymiarach 60 x 60 cm i pochylone pod kątem 80°, zawierają błędną datę śmierci określoną na 19 stycznia, podczas gdy wszystkie źródła bezspornie wskazują na 20 stycznia. Do niedawna Piotr Tyrakowski i Stanisław Masłowski nie posiadali własnej tabliczki na grobie. Obecna tablica została sfinansowana i zamontowana dzięki staraniom Zenona Śniadka⁴⁰, mieszkańca Cekanowa k. Tomaszowa Mazowieckiego. W mogile tej został pochowany także Józef Pluciński⁴¹, lat 48, który wraz z Marianem Siekierskim, jako członkowie MO we wsi Sikucin próbowali rozbroić ukrywających się Niemców. Pluciński został zabity przez Niemców w nocy 28 stycznia 1945 r.⁴², a Siekierskiemu udało się zbiec. W kolejnych latach w grobie chowane były rodziny ofiar (m.in. córka i żona Maćkowiaka). Ostatni pochówek odbył się wiosną 1999 r. (małżonki Józefa, Bronisławy Plucińskiej, która zmarła 3 marca w wieku 101 lat).

Czerwonoarmiści traktowali zajęte ziemie polskie jak zdobycz wojenną, mnożyły się gwałty, zabójstwa i kradzieże. W 1945 r. zabici w Kotlinkach mieli: Eugeniusz Kaczmarek – 25 lat, Stanisław Masłowski – 35 lat, Stefan Przekora – 36 lat, Piotr Tyrakowski – 39 lat i Szczepan Maćkowiak – 43 lata. Radość z zakończenia wojny budziła wiele wątpliwości i niepokoju o przyszłość. Zadawano sobie pytanie, jaka będzie powojenna Polska. Po oswobodzeniu spod okupacji hitlerowskiej w Szadku i otaczającym regionie podjęto spontaniczne działania mające na celu utworzenie administracji lokalnej i służb porządkowych. Wystarczyły dwa

³⁷ J. Milczarek, *Cmentarz wojenny polsko-radziecki w Sieradzu*, „Na Sieradzkich Szlakach” 1999, nr 2, s. 5.

³⁸ APŁOS, Związek Bojowników o Wolność i Demokrację Oddział Powiatowy w Sieradzu, sygn. 103/68.

³⁹ Karta ewidencji obiektu pamięci narodowej z 5 stycznia 1997 r. (kopia w posiadaniu autora).

⁴⁰ Zenon Śniadek (ur. 1931 r.) jest wnuczkciem Marianny Szadkowskiej z Dobrzyńskich. W latach 1943–1950 mieszkał w Kotlinkach.

⁴¹ Urodzony w Jamnie, syn Antoniego i Michaliny z Dobrowolskich.

⁴² USC Szadek, Akta zgonu 18/1945.



Fot. 7. Mogiła zbiorowa zabitych 20 stycznia 1945 r. w Kotlinkach
na cmentarzu św. Wawrzyńca w Szadku
Źródło: fot. Jarosław Stulczewski, maj 2013

miesiące, aby władza komunistyczna przejęła inicjatywę, dokonując zmian personalnych, a często także aresztując i mordując niewygodne z politycznego punktu widzenia osoby.

Materiał zebrany na potrzeby niniejszego artykułu – przedstawiając w nowym świetle śmierć Szczepana Maćkowiaka, Stefana Przekory, Eugeniusza Kaczmaraka, Piotra Tyrakowskiego, Stanisława Masłowskiego oraz dwóch żołnierzy Armii Czerwonej – pozwala na zweryfikowanie oficjalnej, obowiązującej w czasach rządów komunistycznych, wersji tragicznego wydarzenia w Kotlinkach.

Bibliografia

Źródła

Archiwum Państwowe w Łodzi

Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Osjakowie, Akta urodzonych 413/1909.

Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Rossoszycy, Akta urodzonych 9/1906.

- 3/1910, Akta małżeństwa 8/1909.
Archiwum Państwowe w Łodzi Oddział w Sieradzu
Miejska Rada Narodowa i Zarząd Miejski w Szadku 1945–1950, sygn. 7/27.
Akta gminy Starostwo Szadek w Szadku 1896–1954, sygn. 25/151.
Związek Bojowników o Wolność i Demokrację Oddział Powiatowy w Sieradzu, sygn. 103/68.
Szczepan Maćkowiak starszy sierżant sztabowy D.O.K. Łódź (wspomnienie pośmiertne), rękopis.
Urząd Stanu Cywilnego w Szadku
Akta urodzonych 253/1920.
Akta zgonu 15, 16, 18, 36/1945.

Relacje

- Jacka Kowalskiego z 25 marca 2015 r.
Jana Maćkowiaka z 2011 i 24 marca 2015 r.
Krzysztofa Tyrakowskiego z 25 marca 2015 r.
Lidii Telengi (z domu Chrzanowska) z 26 marca 2015 r.
Teresy Piaseckiej (z domu Knera) z 28 marca 2015 r.
Zbigniewa Tyrakowskiego z 13 kwietnia 2015 r.
Zenona Śniadka z 10 maja 2015 r.

Opracowania

- Kazimierska A., *Cmentarze jako element zagospodarowania przestrzennego gminy Szadek*, praca magisterska, Łódź 2004.
Kozłowski W., *Wyzwolenie sieradzkiego w styczniu 1945 r.*, [w:] *Szkice z dziejów Sieradzkiego*, Łódź 1977.
Marszał T., *Szadek. Monografia miasta*, Szadek 1995.
Milczarek J., *Cmentarz wojenny polsko-radziecki w Sieradzu*, „Na Sieradzkich Szlakach” 1999, nr 2.
Rychliński W., *Tak wyzwalamo Zduńską Wolę. Relacje świadków*, „Nasz Tygodnik”, 6.02.2015.
Zapamiętane z Brückstädt. Wspomnienia wojenne mieszkańców ziemi uniejowskiej, red. T. Wójcik, Uniejów 2014.
ZWZ AK na Ziemi Szadkowskiej 1939–1945, red. A. Tomaszewicz, Szadek 1992.

[Wpłynęło: marzec; poprawiono: maj 2015 r.]

JANUARY 1945 – JOY AND TRAGEDY IN SZADEK COMMUNE

Summary

Szadek was liberated from German occupation on 20 January 1945 by the soldiers of 33 Army of the Belorussian Front and 9 Armoured Guard Corps. However, the advent of Red Army soldiers in Szadek commune had tragic consequences for some of the inhabitants. In the village of Kotlinki, 5 km west of Szadek, they killed seven people. After the end of the war, in the socialist period, according to the official propaganda it was the retreating Wehrmacht troops that were guilty of this tragedy. All the killed persons, except S. Kaczmarek and one of the Soviet soldiers, were buried in a collective grave at St Lawrence cemetery in Szadek.

Key words: World War II, Red Army, Rossoszycza, Szadek.